

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppól.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppól.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% niżki, dla poszukujących pracy—50% niżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i z r. miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy na IV stronie 10-cio lamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Handel morski na przestrzemi od Pucka do Leningradu.

(Dokończenie).

Przed tygodniem zamieściliśmy pierwszą część niniejszego artykułu, który wywołał szereg oddźwięków w prasie. Pisany w języku z największych centrów światowego handlu morskiego, przynosi on szereg nienotowanych dotąd w Polsce danych i spostrzeżeń. Czytelników, interesujących się kwestią, przedstawioną tak gruntownie przez p. Nagurskiego, odwolujemy do Nr. 99 „Kurjera Wileńskiego”.

II. Stan obecny.

(Porty lotewskie).

Porty lotewskie i to nie tylko Ryga, lecz także Libawa i Windawa nie zdradzają tendencji rozwojowych. Ilości tonażu przychodzących i wychodzących statków utrzymują się mniej-więcej na poziomie z r. 1925, czyli (patrz rozdział I—obróć towarowy Rygi) na poziomie b. znacznie niższym od cyfr z r. 1913. Mimo stosunkowo pomyślnego rozwoju życia gospodarczego Łotwy, na portach tego kraju ciąży fatalnie upadek gospodarczy Rosji—głównego dostawcy towarów, wychodzących z portów Łotwy. Miejsiczne cyfry tonażu wchodzących i wychodzących do i z portów Łotwy (wszystkich portów razem) statków wynosiły:

r. 1925—przecięt. mies.	241.000 tonn
„ 1926—	232.000 „
„ 1927—styczeń	244.000 „

Szczególnie upośledzona jest Libawa, a to z tego względu, że tor kolejowy Romny—Wilno—Libawa jest 3 razy przecięty przez granice celne, z których jedna—polsko-litewska jest, jak dotychczas, nieprzekraczalna. Sfery gospodarcze rządu lotewskiego dokładają wszelkich starań, by ożywić tranzyt z Rosją bezpośrednio. Uruchomienie tranzytu z Polski przez Wilno—Szawle nie wydawało się narazie do urzeczywistnienia. Nic też dziwnego, że Łotwa pod względem gospodarczym nastawiona jest na Rosję, co ta ostatnia umie wykorzystywać dla swych celów politycznych.

Jeszcze gorzej od sytuacji w portach lotewskich przedstawia się obrót handlowy w portach estońskich.

Porty te, mianowicie: Rewel (Tallin), Port Bałtycki, Hapsal i Pernowo zmniejszają w ostatnich czasach swe obroty handlowe. Dowodzą tego cyfry miesięczne wejścia i wyjścia statków w tonnach (wszystkich portów razem):

r. 1925—przecięt. mies.	187.000 tonn
„ 1926—	177.000 „
„ 1927—styczeń	82.000 „
„ 1927—luty	79.000 „

Stały i znaczny spadek cyfr handlu morskiego Estonji jest wyrazem nie wewnętrznego stanu gospodarczego tego kraju, lecz narzęzonych stosunków politycznych z Rosją. Ta ostatnia stosuje względem Estonji presję ekonomiczną, tamując tranzyt rosyjski przez porty estońskie na rzecz Leningradu i Rygi. W konsekwencji takiego stanu rzeczy porty estońskie nie tylko nie mogą wrócić do stanu z przed wojny, lecz nie potrafią się utrzymać na poziomie z r. 1925.

III. Konjunktury na przyszłość.

Opierając się na wynikach naszych zestawień omówimy w najogólniejszym zakresie konjunkturę, zarysowując się w handlu morskim wybrzeża bałtyckiego na okres najbliższych lat. Podkreślamy, że rozważania tego rozdziału mają li tylko wartość hipotez i jako takie winny być traktowane. Hipotezy te za nic przewodnią biorą

dotychczasowy rozwój stosunków gospodarczych i politycznych w omawianej części Europy.

Przeprowadziliśmy podział portów rozpatrywanego odcinka wybrzeża Bałtyku na trzy grupy, biorąc za kryterjum podziału zmiany w cyfrach obrotu handlowego w okresie powojennym w stosunku do okresu przedwojennego. Mieliśmy więc grupę polską, wschodnio-pruską i litewsko-lotewsko-estońsko-rosyjską. W rozdziale II wskazywaliśmy na pewną ewolucję handlową omawianych portów i na tej podstawie, oraz na podstawie linii rozwojowej gospodarczej odnośnych państw, stosować będziemy w dalszym ciągu podział zasadniczo odmienny.

Pomyślny stan handlu w portach morskich zależy od rozległości i bogactwa obszaru ciężenia ekonomicznego, oraz od dogodnej z tym obszarem komunikacji. Z tego punktu widzenia obchodzące nas porty morskie podzielią się na dwie grupy:

- 1) Grupa polską, z portami Gdynia, Gdańskiem, Królewcem, Kłajpedą i częściowo Libawą,
- 2) Grupa rosyjską, z portami: częściowo Libawą, dalej Rygą, Rewlem, Leningradem.

Podział ten nie trudno jest przeprowadzić, bowiem układ geograficzny, gospodarczy i polityczny rozpatrywanych terenów jasno zakreśla linię graniczną podziału wpływów gospodarczych. Rozległe terytoria polskie ciągną ekonomicznie nie tylko do Gdyni i Gdańska, lecz także do Królewca, Kłajpedy, Libawy. Z temi portami Polska posiada dogodną komunikację rzeczniczną i mniej lub więcej dogodną połączenia kolejowe.

Rosja znowu, tak jak przed wojną, zorientowana jest nie tylko na Leningrad, lecz może w silniejszej mierze na porty lotewskie i estońskie.

W grupie polskiej uprzywilejowane w chwili obecnej stanowisko Gdańska i Gdyni zostanie zachowane zawarciem traktatu handlowego z Niemcami oraz stworzeniem jakiegoś *modus vivendi* z Litwą. Bowiem w chwili, gdy zmiany w tej dziedzinie nastąpią tereny z nad Bugu, Niemna i Wilji oraz leżące wzdłuż toru kolejowego Mołodeczno—Wilno—Libawa, będą miały bliższą i tańszą drogę do Królewca, Kłajpedy i Libawy, niż do Gdańska i Gdyni. Jednakże wzięwszy pod uwagę, że Gdańsk i Gdynia obsługują najbogatsze części Polski—i to województwa, będące w stanie bardzo intensywnego rozwoju gospodarczego, nie należy przypuszczać, żeby cyfry obrotu portów polskich się zmniejszyły. Raczej należy przypuszczać ich wzrost, wzrost nie tak gwałtowny, jak w r. 1926, lecz stały i oparty na naturalnym rozwoju ekonomicznym Śląska, województw krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego, poznańskiego, pomorskiego, częściowo zaś lubelskiego, lwowskiego, Wołyńskiego. Niebezpieczeństwo konkurencyjne zagrażałoby raczej portom polskim ze strony Szczecina i Bremy, jednakże z tej stro-

Polski Blok Pracującej Warszawy.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Onegdaj w nocy wszystkie trzy centrowe komitety wyborcze do Rady Miejskiej w Warszawie, a mianowicie: Obywatelski Komitet Wyborczy Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej, Związek Pracowników Umysłowych oraz Komitet Radykalnej Inteligencji zblokowały się i utworzyły wspólny komitet wyborczy pod nazwą: Polski Blok Pracującej Warszawy.

Połączone w tym bloku komitety przedstawiają wspólną listę kandydatów, na której czele stoją: poseł Marjan Kościakowski, prof. Wacław Makowski, Kaden-Bandrowski, prof. Henryk Rygiel oraz przewodniczący czeladzi rzemieślniczej Stefan Zieliński.

Połączenie się powyższych ugrupowań w jednym bloku cała demokratyczna Warszawa przyjęła z uczuciem wielkiego zadowolenia.

Ostrzeżenie dla p. Waldemarasa

PARYŻ. 10. V. (Pat). Prasa francuska w dalszym ciągu śledzi uważnie wypadki na Litwie. W „Ere Nouvell” zaznacza Charles Henry, że już nieraz wskazywał na niebezpieczeństwo, zagrażające ze strony Litwy pokojowi w Europie Środkowej.

Obecne rządy Waldemarasa nie rokuja nic dobrego. Wprowadzenie przez niego stanu wojennego i stosowanie terroru niezbyt licuje z zasadami wolności i swobody ludów stanowienia o swym losie, pod którym to hasłem zostało powołane do życia państwo litewskie. Nadmiar Litwa naigrywając się stale z najrozszybszych decyzji sojuszników nie zaprzestaje rościć pretensyj do Polski.

Dobrze się stało, że nota przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch przywołała Waldemarasa do porządku. Z polecenia Konferencji Ambasadorów przypomnieli oni raz jeszcze, że granice Litwy zostały ustalone w sposób ostateczny i że wszelkie próby wznowienia tej kwestii wywołać mogą zamieszki, które doprowadziłyby do zamącenia pokoju.

Jeżeli kierownicy rządu kowieńskiego nie są ślepcami powinni dać posłuch tym rozsądnym zapewnieniom.

ny skutecznym przeciwdziałaniem byłoby wybudowanie kanału Katowice—Wista, uregulowanie Wisły powyżej Torunia, oraz wybudowanie kolei Górny Śląsk—Gdynia. Zresztą żaden najbardziej wolno-handlowy traktat z Niemcami nie potrafi wytrącić czynnikiem polskim z rąk tej potężnej broni protekcyjnej, jaką są taryfy transportowe przy mniej więcej równych odległościach. Konkurencyjna walka dwóch „zaprzyżnionych” portów—francuskiej Dunkierki i belgijskiej Antwerpii o rynki alzacko-lotaryjskie i szwajcarskie służą najlepszym przykładem walki za pomocą taryf transportowych.

Północno-wschodnie tereny Rzeczypospolitej—czyli województwa: białostockie, poleskie, wileńskie, nowogrodzkie, częściowo także lubelskie, skierują swój handel zagraniczny ku portom Królewca, Kłajpedy i Libawy. Wobec tego, że w chwili obecnej Królewec tylko w zakresie ograniczonym korzysta z polskiego handlu, zaś Kłajpeda i Libawa są całkowicie od tego handlu odcięte, trzeba się liczyć ze znacznym wzmocnieniem się w przyszłości obrotów w tych portach.

Należy zaznaczyć, że z chwilą uregulowania Niemna przynajmniej do Grodna oraz z chwilą wybudowania kolei litewskiej Szawle—Kłajpeda, rozegra się między Królewcem i Kłajpedą decydująca walka o pierwszeństwo w tej części obszaru ciężenia gospodarczego. Na rzecz portu litewskiego przemawiać będą dogodne środki komunikacyjne. Królewscy przedsiębiorcy będą natomiast stosowali dla przeciwwagi tańsze taryfy przewozowe i niższe opłaty portowe, co ze względu na stosunkowo udoskonalenie urządzeń w porcie Królewieckim, nie będzie zbyt trudnym do przeprowadzenia. Libawa w części tylko będzie obsługiwała Wileńszczyznę, bowiem gros jej obrotów towarowych będą stanowiły tranzytowe transporty rosyjskie.

Grupa rosyjska, czyli lotewskie i estońskie porty oraz Leningrad, są w pierwszej linii uzależnione od stanu gospodarczego Rosji. Prócz tego, należy się liczyć z cha-

rakterem polityki rosyjskiej względem dwóch małych republik nadbałtyckich. Z jednej strony rozpoczynające się już w chwili obecnej polepszenie gospodarczej sytuacji Sowietkiego Związku wskazuje na wzmocnienie się w przyszłości aktywności handlowej Libawy, Rygi, Rewla i Leningradu, — z drugiej strony należy oczekiwać naturalnego skądinąd protegowania Leningradu z uszczerbkiem szczególnie Rygi i Rewla. Należy podkreślić, że z dwu ostatnio wymienionych portów więcej upośledzonym będzie Rewel, który posiada gorszą od Rygi sytuację geograficzną (gorsze komunikacje z Rosją i zbyt bliskie sąsiedztwo z Leningradem) oraz będzie pierwszym celem politycznych zapędów Rosjan, dążących do rozszerzenia „Piotrowego okna na Europę”.

Należy więc liczyć, że o ile Leningrad i Ryga będą prawie równomiernie zwiększały swą aktywność w związku z rozwojem gospodarczym Rosji, o tyle Rewel będzie przeważnie narodowo-estońskim portem z dodatkiem może rosyjskich transportów lnu i drzewa z drugiej strony Pskowskiego jeziora.

Należy dodać, że w grupie portów, należących do sfery wpływu gospodarczych—rosyjskiej, szczególnie znaczenie będzie miała inicjatywa przedsiębiorców, usadowionych we wszystkich portach tej części wybrzeża i rozporządzających kapitałami. Wobec braku kapitałów w Rosji, transakcje będą zawierane przeważnie w Libawie, Rydze i Rewlu, a stąd należy przypuszczać, że i transporty towarów pójdą przez wspomniane porty. Należy tego się spodziewać także ze względu na ulepszenia techniczne, przeprowadzone przez Łotwę i Estonję w swych portach, podczas gdy stan urządzeń Leningradu jest w dalszym ciągu opłakany.

T. Nagurski.

Sprostowanie. W pierwszej części niniejszego artykułu (patrz Nr. 99 „Kurjera Wileńskiego”) winno być: „w grupie 3-ciej portów (porty na północny wschód od ujścia Niemna) handel morski w r. 1925 był trzy razy mniejszy od handlu w r. 1913”.

zamiast: „w grupie trzeciej portów obrót handlowy w r. 1925 zmniejszył się o 200 proc.”

Konferencja w sprawie pożyczki zagranicznej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja, w której uczestniczyli w.-premier Bartel, minister spraw zagranicznych Zaleski i minister skarbu Czechowicz.

Konferencja dotyczyła rokowań pożyczkowych.

Jak się informujemy, jest bardzo możliwe, iż w dniu dzisiejszym wyjedzie od rządu do Paryża delegacja celem ostatecznego omówienia i uzgodnienia kontraktu pożyczkowego z konsorcjum amerykańskim.

W skład delegacji ma wejść w.-prezes Banku Polskiego dr. Młynarski, dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu dr. Barański i radca Ministerstwa Skarbu p. Zajde.

Pobyt delegacji w Paryżu ma potrwać około dwóch tygodni.

Podpisanie traktatu pożyczkowego ma podobno dokonać oświadczenie w Paryżu minister skarbu dr. Czechowicz.

Finalizacja rokowań i podpisanie kontraktu pożyczkowego spodziewane jest w pierwszych dniach czerwca.

Dymisja wojewody Bnińskiego nie przyjęta.

WARSZAWA. (Pat). Dn. 29 kwietnia r. b. wojewoda poznański p. Bniński wydał do społeczeństwa odezwę, w której wezwał do zorganizowania jednolitego obchodu święta 3-go maja na terenie województwa poznańskiego. Mimo to w dniu 3-go maja niektóre organizacje urządziły w Poznaniu swe odrębne obchody. Dnia 9 b. m. wojewoda p. Bniński wniósł na ręce p. ministra Spraw Wewnętrznych prośbę o dymisję. Prośbę swą wojewoda umotywiował tem, że nie całe społeczeństwo poznańskie poparło jego wysiłki w ważnej ze względów państwowych sprawie.

Rząd, stojąc na stanowisku, że wojewoda p. Bniński wypełnił wszystko, co było w jego mocy dla zorganizowania jednolitego i godnego obchodu ważnego święta narodowego, dymisji wojewody p. Bnińskiego nie przyjął.

Zwycięstwo Polaków przy wyborach do rad gminnych na G. Śląsku

KATOWICE. (Pat). Onegdaj odbyły się ponowne wybory do rad gminnych w szeregu miejscowości górnośląskich. Wyniki wskazują na wrastające poczucie polskości i jedności. I tak w Chwałowicach pow. Rybnik Polacy uzyskali 7 mandatów a Niemcy 5 (poprzednio t. j. 14 listopada 1926 r. Niemcy 7 a Polacy 5); w Madziankowie Polacy 16 mandatów, Niemcy 5 (poprzednio Polacy 15 Niemcy 6); w Nakle Polacy 5, Niemcy 4 (poprzednio Niemcy 5, Polacy 4); w Reptach Starych Polacy 3, Niemcy 6 (poprzednio Polacy 1, Niemcy 7); w Chechle Starym Polacy 5 Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5); w Sobicach Polacy 7, Niemcy 2 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5); w Reptach Nowych Polacy 5 Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4 Niemcy 5); w Obrownikach Polacy uzyskali wszystkie 9 mandatów.

Z całej Polski.

Nadużycia w zakładach żyrdawskich.

WARSZAWA. 10. V. (ATE). Rada m. Żyrardowa opracowała memoriał w sprawie gospodarki zakładów żyrdawskich, prowadzonych przez konsorcjum francuskie.

Memoriał stwierdza liczne nadużycia, popełnione przez konsorcjum francuskie na niekorzyść rządu polskiego.

Jak się dowiadujemy, memoriał ten będzie w krótkim czasie rozpatrzonej przez rząd.

Powrót posła Łukasiewicza.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Posel Rzpłitej w Rydze p. Łukasiewicz, przebywający obecnie—jak wiadomo—w Warszawie, udaje się z powrotem do Rygi w dniu dzisiejszym.

Kardynał angielski Bourne w Warszawie

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj w godzinach rannych p. w-premier Bartel rewizytował kardynała angielskiego Bourne'a.

O godz. 8 wiecz. kardynał Kakowski wydał na cześć kardynała Bourne'a obiad, w którym wziął również udział m. in. z ramienia rządu w.-premier Bartel.

W godzinach południowych kardynał Bourne złożył w Belwedrze wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu.

W dniu dzisiejszym Marszałek Piłsudski ma rewizytować kardynała Bourne'a.

Na raucie wczorajszym, wydanym przez kardynała Kakowskiego, obecny był również Marszałek Piłsudski w towarzystwie jednego ze swych adjutantów.

Zaczęło się w Sejmie, skończyło się „Pod Bachusem”.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj pod przewodnictwem pos. Witosą odbyło się posiedzenie P. S. L. Piasta.

Obradowano nad sprawą wyborów do samorządów w województwach małopolskich.

Dalej poruszono sprawę zwolnienia nadzwyczajnej sesji sejmowej. Sprawę tę przekazano do rozstrzygnięcia prezydium klubu.

Następnie dyskutowano nad możliwością zmiany ordynacji wyborczej.

Zaznaczyć należy, iż wczorajsze obrady wypadły w rocznicę przeszło rocznych obrad, kiedy to piastowcy pod przewodnictwem Witosy naradzali się nad utworzeniem ostatniego rządu przed wypadkami majowymi.

Jak słychać panowie „piastowcy” po wczorajszych naradach, wierni tradycji, udali się pod przewodnictwem swego patrona Witosy gremjalnie do restauracji „Pod Bachusem”.

Z Państw Bałtyckich.

Dziesięciolecie połączenia Letgali z Łotwą.

RYGA, 10. V. (Pat). Prezydent republiki w towarzystwie prezydenta sejmu i prezesa rady ministrów udał się do Resekne (Rieshiza) celem wzięcia udziału w uroczystościach z okazji 10-iej rocznicy połączenia Letgali z pozostałymi prowincjami lotewskimi.

W dniu dzisiejszym upływa mianowicie 10 lat od dnia (10-go maja 1917 roku), w którym letgalski kongres narodowy powziął uchwałę w sprawie przyłączenia się Letgali do państwa lotewskiego.

Sala Gimnazjum im. A. Mickiewicza (Dominikańska 5)

W sobotę, d. 14 maja 5-ty Wieczór Kameralny

Konserwatorium Wileńskiego (Muzyka skandyńska).

Udział biorą prof. prof. M. Kimontt-Jacynowa (fortepian), W. Ledochowska i S. Bajstajin (skrzypce), F. Tchorz (wiolonczela), M. Szalnicki (altówka), W. Hendrych i A. Ludwig (spiew).

W programie: Sinding—kwintet fortepianowy, Grieg—sonata wiolonczelowa, pieśni Swendena, Sibeliusa i in.

Paczka o godz. 7 w.

Bilety z czasami do nabycia w kancelarii Konserwatorium (pl. Orzeszkowej 9) od g. 4—7 w. 4315

Nie dba o swoją ojczyznę ten, kto nie jest członkiem Ligi Morskiej i Rzecznej.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna.

GENEWA, 10-V. Pat. (Szwajcarska agencja telegraficzna). W dniu dzisiejszym w komisjach rolniczej i przemysłowej międzynarodowej konferencji ekonomicznej prowadzona jest w dalszym ciągu dyskusja ogólna.

Równocześnie rozpoczęły się obrady podkomisji komisji handlowej, prowadzone częściowo przy drzwiach zamkniętych. Tematem tych obrad jest przedwzrostkiem projekt francuskiego delegata Seruisa, mający na celu stopniowe uzdrowienie życia gospodarczego.

Przy sposobności rozpatrywania tej kwestji muszą być w szerokim zakresie wzięte pod uwagę propozycje przedstawiciela Szwajcarii Dubois, delegata szwedzkiego prof. Cassela i sekretarza stanu Rzeszy Trendelenburga w sprawie szybkiego zrealizowania w formie zaleceń dla rządów projektów, dotyczących zaniechania wyścigu w dziedzinie podnoszenia opłat celnych, oraz zapoczątkowania zniesienia granic celnych.

Polski punkt widzenia na sprawę wolności handlu.

GENEWA, 10-V. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu komisji handlowej międzynarodowej konferencji ekonomicznej podsekretarz stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Doleżał scharakteryzował warunki, w jakich możnaby zrealizo-

carska agencja telegraficzna donosi: W podkomisji komisji handlowej dyskutowano nad rozmaitemi kwestjami, a w szczególności nad sprawą zniesienia ograniczeń i zakazów w dziedzinie wwozu i wywozu, nad sprawą opłat wywozowych oraz nad sprawozdaniem międzynarodowej izby handlowej o różnych przeszkodach, tamujących handel i polityce subwencyjnej.

W komisji rolnej przemawiał niemiecki ekonomista prof. Nehring, który między innymi wspominał o ciężarach, jakie ponoszą Niemcy z racji wykonywania planu Davesa i żądał bardziej sprawiedliwego podziału ciężarów pomiędzy państwami.

W komisji przemysłowej rosyjski delegat Lepse zaatakował francuskiego przywódcę metalowców Joubaux oraz tych przywódców robotników, którzy głoszą ideę współdziałania w przemyśle pomiędzy robotnikami i pracodawcami, przyczem bez zastrzeżeń opowiedział się za hasłem walki klas.

wać wysuwana dzisiaj ideę wolności handlu, oraz zapowiedział zgłoszenie przez delegację polską szeregu wniosków w podkomisjach celem dokładnego oświetlenia polskiego punktu widzenia.

Warunki ewakuacji Nadrenji.

BERLIN, 10-V. (Pat.) Na podstawie informacji, zasięgniętych przez przedstawiciela agencji „Telegraphen Union“ w londyńskich kołach urzędowych, stanowisko Anglii wobec rokowań ewakuacyjnych przedstawia się w sposób następujący: Warunki, na których mogłyby się oprzeć rokowania o ewakuację Nadrenji są, ze względu na częściowe tylko zastosowanie się Niemiec do przyjętych przez nie w traktatach locarneńskich zobowiązań, w najwyższym stopniu niekorzystne. Winę za ten stan rzeczy ponoszą przede wszystkim same Niemcy, żadną miarą zaś Anglia lub Francja. Anglia stosowała się ze swej strony w pełni do wymagań polityki locarneńskiej. Wystarczy przejrzeć ostatnie żądania sojuszników, aby przekonać się, jak znikomą tylko ich część Niemcy dotychczas wypełniły. Tendencje ugodowe wzrosły w Niemczech, natomiast świadczenia niemieckie są pod względem praktycznym bezwarunkowo niewystarczające. Dowodem tego jest stanowisko Niemiec w sprawie twierdź wschodnich, której to sprawy załatwienie również i pod względem formalnym nie przedstawiało w swoim czasie dla rządu niemieckiego żadnych nadzwyczajnych trudności. Anglia, a w ślad za nią Belgja, zredukowały kontyngent załogi okupacyjnej do minimum. W sprawach okupacyjnych Anglia nie posiada żadnego wpływu na postanowienia rządu francuskiego, któremu przysługują prawa działania na podstawie własnych rozstrzygnięć. Wszelkie próby wpływu na Francję musiały odnieść skutek wręcz przeciwny, a dla Niemiec niekorzystny. W związku z tem Telegraphen Union zarzuca angielskim kołom miarodajnym, że nie uwzględniają one trudności, na jakie napotyka skutkiem przewleknięcia rokowań okupacyjnych polityka ministra Stresemanna wewnątrz gabinetu niemieckiego.

Metropolita Dyonizy w Jugosławii.

BIAŁOGÓRD, 10. V. (Pat.) Przybyła tu wczoraj delegacja polskiej cerkwi prawosławnej z metropolitą Dyonizym na czele, powitana przez przedstawicieli tutejszego rządu, patriarchę serbskiego i członków poselstwa.

Orkan nad Ameryką.

NOWY YORK, 10. V. (Pat.) Pod względem zniszczenia i liczby ofiar ludzkich orkany i burze, które przeciągnęły ostatnio nad środkowo-wschodnią i południowo-wschodnią częścią kraju, przewyższają nieomal w swej grozie katastrofę, wywołaną przez wylewy Missisipi. Od soboty liczba ofiar orkanu wynosi 150 zabitych i zgorą 1000 rannych. Straty materialne wyrażają się wieloma milionami dolarów. Od szeregu nawałnic w stanie Arkanzas około 50 osób straciło życie. Przeszło 200 odziesiąto rany i ciężkie obrażenia.

Skutki orkanu w Poplar-Bluff.

POPLAR-BLUFF, (Missuri), 10-V. (Pat.) Orkan, który nawiedził handlową dzielnicę miasta spowodował śmierć około 10 osób, zaś zgorą 250 odniosło rany. Wiele domów zostało zniszczonych. Straty wynoszą około miliona dolarów.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Wyborczego.

W poniedziałek odbyła się pod przewodnictwem głównego komisarza wyborczego p. Łuczyńskiego, pierwsza konferencja celem opracowania techniki wyborczej do Rady Miejskiej.

Ustalono, że listy wyborcze sporządzone będą z ksiąg meldunkowych, których dublikaty znajdują się w biurach meldunkowych przy komisarjaciech.

Listy będą wykonane na wzór list wyborczych do Sejmu Wileńskiego. Podział na obwody będzie dokonany również na podstawie wyborów do Sejmu Wileńskiego.

Obwodów takich będzie przypuszczalnie 55.

Za podstawę prawa wyborczego służą przepisy art. 3 rozporządzenia komisarza głównego Ziemi Wschodnich.

W myśl tych przepisów czynne prawo wyborcze przysługuje wszystkim obywatelom miasta, obojga płci, którzy do d. 20 maja, t. j. do dnia obwieszczenia wyborów ukończą 21 rok i zamieszkują na terenie Wilna co najmniej 10 miesięcy.

Okręgowe Komitety Wyborcze począwszy od d. 24 maja urzędować będą codziennie od godz. 4—8 wieczorem.

Liczba radnych przyszłej Rady Miejskiej nie została jeszcze ustalona, gdyż nie uzgodniono z jakiego roku ma być brany spis ludności pod uwagę. Sprawę tę rozstrzygnie M. S. Wewn.

W myśl ustawy miastom posiadającym ponad 100.000 mieszkańców przysługuje 45 radnych. Na każde 10.000 ludności ponad wskazaną liczbę wybiera się po 1 radnym, przyczem nie wolno przekroczyć liczby 70 radnych.

Lista osób nie posiadających obywatelstwa polskiego.

Komisarz Rządu na m. Wilno zarządził sporządzenie szczegółowej listy imiennej tych osób, które mieszkają w Wilnie, a dotychczas nie posiadają obywatelstwa polskiego.

Przypuszczalnie takich osób jest w Wilnie od 6.000—10.000.

Odписy tych list otrzymają poszczególne komitety wyborcze.

Powysze nie stosuje się do tych, którym obywatelstwo będzie udzielone, a nie zostało im do tych czas wydane jedynie z powodu ich własnej opieszałości.

Związek Lokatorów a wybory do Rady Miejskiej.

Związek Lokatorów zwrócił się do wszystkich partji i organizacji przystępujących do wyborów, zarówno polskich jak i żydowskich, z żądaniem aby Związek Lokatorów otrzymał w przyszłej Radzie Miejskiej odpowiednią ilość reprezentantów.

Jeżeli Związkowi Lokatorów nie uda się wejść w porozumienie z poszczególnymi organizacjami i partjami, to Związek ten wystąpi przy wyborach z własną listą kandydatów.

Skład członków Związku Lokatorów jest, jak wiadomo, różnorodny. (cz)

Szczegóły narady w sprawie utworzenia ogólno-żydowskiego bloku wyborczego.

Wileńska prasa żydowska z dn. 10 b. m. przynosi szereg wiadomości, dotyczących odbytej w dn. 8 b. m., pod przewodnictwem p. d-r Wygodzkiego, narady przedstawicieli żydowskich partji politycznych i organizacji gospodarczych, celem omówienia możliwości utworzenia ogólno-żydowskiego blo-

ku wyborczego.

Okazuje się, że narada ta miała charakter ściśle poufny; prasa na naradę dopuszczona nie była. Wydany został tylko krótki „komunikat oficjalny“, głoszący: „że poszczególne organizacje nie wyrobiły sobie jeszcze ostatecznego zdania w sprawie bloku i że istnieje nadzieja, iż uda się blok utworzyć. Dalsze pertraktacje zostają jednak odłożone na parę dni, aby poszczególne organizacje, które przyjęły udział w konferencji, mogły w swoim gronie omówić tę sprawę.“

W naradzie wzięły udział następujące żydowskie partje polityczne i organizacje gospodarcze: ogólni sjonisi, „Mizrachi“, „Hitachduth“ (te trzy partje tworzą t. zw. federację sjonistyczną), stronnictwo ludowo-demokratyczne, związek kupców, związek przemysłowców, związek kupców drzewnych (trzy te związki były na naradzie reprezentowane przez wspólnych delegatów), związek rzemieślników, związek drobnych kupców oraz związek kupców. Partja „Poalej-Sjon“ prawica, która na naradę była zaproszona, nie przysłała swego reprezentanta. Partja ta w ostatnich dniach uchwalila nie blokować się z żadnym ugrupowaniem burżuazyjnym.

„Bund“, który samodzielnie wystąpił przy wyborach, na naradę nie był zaproszony.

Pomimo ściśle poufnego charakteru narady, prasie żydowskiej udało się otrzymać szereg ciekawych informacji, których przegląd, po odrzuceniu mało prawdopodobnych wersji i zestawieniu ich z informacjami udzielonymi przez przedstawicieli poszczególnych ugrupowań reprezentowanych na naradzie, — poniżej podajemy.

Otworzył naradę poseł d-r Wygodzki, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność utworzenia, w obronie przed atakami antysemityzmu, ogólnożydowskiego bloku wyborczego.

Wywiązała się następnie ożywiona i namiętna dyskusja, trwająca od godz. 8 wiecz. do godz. 1 popołudny. Obok stosunku zasadniczego poszczególnych ugrupowań do zagadnienia bloku omawiana była tylko kwestja jego celowości, przyczem, szczególnie przez ludowców-demokratów, podkreślano, że ogólno-żydowski blok wyborczy nie tylko nie przyniesie ludności żydowskiej korzyści, lecz w skutkach swych może się okazać nawet szkodliwym.

W rezultacie okazało się, że zdecydowanie bronią koncepcji bloku ugrupowania wchodzące w skład federacji sjonistycznej oraz Związek Kupców, Związek Przemysłowców i Związek Kupców Drzewnych.

Przeciwko blokowi wypowiedzieli się wyraźnie reprezentanci stronnictwa ludowo-demokratycznego, pozostałe zaś ugrupowania i organizacje zdecydowanego stanowiska w tej sprawie jeszcze nie zajęły, aczkolwiek przechylają się one raczej na stronę poglądów reprezentowanych przez ludowców-demokratów.

Na następnym zebraniu w tej sprawie, które ma się odbyć dnia 11 b. m., obok ostatecznego zdecydowania sprawy bloku, ma być też omawiana sprawa podziału

mandatów pomiędzy poszczególne stronnictwa, jeżeli blok zostanie utworzony.

I djabłu świeczkę i Panu Bogu ogarek...

Zarząd Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich na posiedzeniu w dn. 9 maja r. b. uznał za konieczne wejście w kontakt z Komitetami Wyborczymi w celu umieszczenia na listach kandydatów do Rady Miejskiej osób, dających rękojmię znajomości i popierania na terenie przyszłej Rady Miejskiej spraw oświatowych wogóle, a spraw z zakresu organizacji czytelnictwa w szczególności. W tym celu Zarząd uchwała delegować do każdego z istniejących i jeszcze mających się zawiązać Komitetów Polskich po jednej osobie z pośród członków Koła Z.B.P.

Wyjazd komisarza wyborczego mecenasa Łuczyńskiego do Warszawy.

Wczoraj wyjechał do Warszawy komisarz wyborczy p. mecenas Wincenty Łuczyński.

Wyjazd ten związany jest ze sprawą omawianą w d. 9 b. m. na konferencji, ustalającej techniczną stronę wyborów, gdzie powstała wątpliwość co do ilości mandatów przypadających Wilnu.

Terminy wyborcze.

(Wyciąg z zarządzenia Nr. 48 z dn. 5-go lipca 1919 r. Komisarza Gen. Z. Wschodnich ustanawiającego regulamin wyborów do tymczasowych rad miejskich).

W zestawieniu dekretu o rozwiązaniu Rady Miejskiej i zarządzeniu ponownych wyborów z obowiązującym u nas w tej sprawie rozporządzeniem Gen Kom. Z. Wsch. ustanowiono następujące terminy głównych czynności wyborczych:

Zarządzenie wyborów — 20 maja. (Skład głównego komitetu wyborczego i miejscowych komitetów wyborczych, wykaz lokali, godzin urzędowania komitetów, winny być podane do publicznej wiadomości dn. 24 maja) (art. 10).

Sporządzone spisy wyborców należy przesać Gł. Kom. Wyborczemu, względnie miejscowym komitetom wyborczym najpóźniej do dn. 29 maja, (art. 11).

Główny Komitet wyborczy będzie badał spisy wyborców w dn. 30 i 31 maja, (art. 12).

Wystawienie list do sprawdzania i reklamacji w dn. 1, 2 i 3 czerwca (art. 12 i 13).

Ustalenie i zamknięcie list wyborców winno nastąpić 10 czerwca (art. 18).

Listy kandydatów na radnych, składane być mają na ręce przewodniczącego Gł. Kom. Wyb. do dn. 11 czerwca (art. 19).

Zgłoszenie o zblokowaniu list kandydatów winno być zgłoszone najpóźniej do 14 czerwca (art. 20).

Głosowanie odbędzie się dnia 19 czerwca od g. 8 rano do 9 wiecz. (art. 29).

Ostateczne ustalenie wyników głosowania winno się odbyć dnia 22 czerwca (art. 43).

Każdemu wyborcy przysługują prawo zakwestjonowania ważności wyborów, najpóźniej do dnia 6 lipca 1927 r. (art. 48).

Estonja—Rosja a Liga Narodów.

RYGA, 10. V. (Ate). Delegacja estońska do rokowań z Rosją o pakt o nieagresji wroczyła w sobotę przedstawicielowi Sowietów Piotrowskiemu projekt deklaracji o prawach i obowiązkach Estonji wobec Ligi Narodów.

W myśl tego projektu obowiązki Estonji wobec Ligi Narodów mają mieć pierwszeństwo wobec zobowiązań Estonji, względem Rosji wynikających z paktu gwarancyjnego.

Piotrowski oświadczył, że przedstawi ten projekt swemu rządowi. Odpowiedź Moskwy oczekiwana jest na następnym posiedzeniu obu delegacji, wyznaczonem na środe.

Przyjazd posła angielskiego w Rydze do Kłajpedy.

BERLIN, 10. V. (Pat.) „Deutsche Tagesztg.“ dowiaduje się, że w sobotę ubiegłego tygodnia przybył do Kłajpedy poseł angielski w Rydze p. Vaughan. W poniedziałek przyjechał do Kłajpedy pełnomocnik rządu węgierskiego w Tallinie p. Junghart.

Propozycja zawarcia układu litewsko-białoruskiego.

Wileński „Cajt“ z dn. 8 b. m. podaje następującą wiadomość: „Według informacji otrzymanych z Kowna, gdzie przebywa obecnie były poseł białoruski do Sejmu polskiego, Jakowiuk, —zwrócił się rząd litewski do wspomnianego działacza białoruskiego z propozycją zwołania konferencji dla-

żąc białoruskich, celem szczegółowego omówienia stosunków litewsko-białoruskich.

Litewski rząd zgodził się poprzeć wszystkie dążenia i żądania Białorusinów, pod warunkiem, że Białorusini ze swej strony poprą litewskie pretensje do Wilna“. (cz)

wiele ambitną i łoczną Fr. Foltyną w Wadowicach, która pod okiem poety i bibliofila Żegadłowicza wyprodukowała już niedługo słychny tomik, a ostatnio nader starannie wydała całość „Fausta“ Goethego.

Z innych prac edytorskich Przelawa Smolika wymienić trzeba spory tomik legend flamandzkich Karola de Costera p. t. „Wesołe Bractwo Tlustej Gęby“ (przekład i przedmowa P. Smolika, wyd. II, wyd. „Książka Piękna“, Kraków 1925, str. VIII i 150). Karol de Coster, nieśmiertelny autor „Dyla Sowidźrała“ (wydanego w przekładzie Smolika przed wojną i dawno wyczerpanego), zbyt mało jest u nas znany. Smolik przekłada go z wielką kulturą i poczuciem stylu. Książka, o której mowa, wydrukowana jest starannie i z luksusem dwubarwnego druku u Anceycy w Krakowie. Stylowa okładka dopełnia smacznej całości.

Wyższy jeszcze poziom kroju czcionki i wysiłku artystycznego znamionuje broszurę „Wielki Inkwizytor“ F. Dostojewskiego (przekład i przedmowa P. Smolika, Kraków 1925). Usterki spowodowane dość śmiałym eksperymencem użycia farby czerwonej dla częstego podkreślenia słów i całych zdań nie wpływają jednak na całość optycznego wrażenia, które

jest spokojne i estetyczne. Tłoczyła oficyna Ancycy.

Wreszcie czwarta praca tegoż bibliofila, to „Grafika książkowa i exlibrisy Wilhelma Wyrwińskiego“ (nakł. Tow. Miłośników Książki, Kraków 1925). Dodano 9 tablic, świadczących o znakomitym kunszcie nieznanego, poległego w młodym wieku grafika, którego talent nie zdążył wypowiedzieć się w pełni. Książeczka ta przynosi zaszczyt nie tylko autorowi, którego wstęp pisany jest z głębokim umiłowaniem tematu, ale i miłośnikowi książki, który wespół z krakowską Drukarnią Narodową obdarzył nas małym cackiem wydawniczym.

Praca p. Smolika, jak zresztą większość bibliofilów, jest tem sympatyczniejsza, że odbywa się w cichości, bez trąb reklamowych i bez poparcia patentowanych krzewicieli kultury. W pismach o niej głucho, nawet w tych najbardziej krzątliwych i najbardziej literackich. Mimo to rzeczy te pozostają i wywalczają sobie trwałość swą własną wartością.

W Wilnie * * * * * z punktu widzenia miłośnictwa książek pięknych wszczął się w ostatnich czasach ruch. Powstało Towarzystwo Bibliofilów, które z zasłużonym dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej, dr. Stefanem Rygłem na czele, rozwija dość energiczną działalność. Mielimy dob-

rze zorganizowaną wystawę książek w murach uniwersyteckich. Mamy od czasu do czasu ciekawe aukcje książkowe, które skupiają powoli coraz to większe grono miłośników. Praca ta, kontynuowana z uporem i umiętnością, wydać będzie coraz to piękniejsze owoce. Znaczenie jej pedagogiczne jest poprostu nieocenione.

Stopniowo działalność Towarzystwa Bibliofilów w Wilnie powinna objąć dalsze dziedziny, przede wszystkim wydawniczą. Jak slychać, w roku 1928 Wilno upatrzone jest na powszechny zjazd miłośników książki z całej Polski. Jest w naszym mieście garstka ludzi, którzy już dzisiaj myślą o sposobach, któreby zapewniły Wilnu godną reprezentację na tym zjeździe w postaci realnych czynów wydawniczych.

A pod tym względem jest w Wilnie bardzo niewesoło. Tutejsze księgarnie, nawet te, które do niedawna wykazywały dość znaczną ruchliwość, pod względem wydawnictwa własnych zamary prawie zupełnie. Zasłużony wydawca i esteta p. Ludwik Chomiński, przestał wydawać. Nic się nie dzieje. W tem pustkowiu slycznym wyjątkiem jest książeczka Bonawentury Lenarta p. t. „Konserwacja książki zabytkowej i jej oprawy“ (Wilno, 1926, stron. 20). Poza fachową, z wielką wiedzą skreślona treścią, uderza

O PIĘKNEJ KSIĄZCE.

Ogólne obniżenie się smaku po wojnie najdotkliwiej krzywdzi książkę. Kto dzisiaj dba o nią? Gdzie jej mecenasi, wielbiciele, opiekunowie? Dzisiaj w dziale wydawniczym powszechnie obowiązują boyowskie „duzo, bylejak i przedko“. Kto ma gust, ten nie ma pieniędzy; kto ma pieniądze, ten dba o wszystko, tylko nie o piękną książkę.

W Polsce dźwigamy się powolnie i z trudem z tego afrykańskiego poziomu. Garstka bibliofilów w każdym większym mieście swym fanatyzmem przypomina rycezy krzyżowych, walczących o honor świętości. Tym najszlachetniejszym manjankom trzeba pomagać, jak i gdzie tylko można. A prasa pod tym względem grzeszy niemało. Propagując wydawnictwa popularne, nie zwraca uwagi na ohydny ich szatę graficzną, która tę tylko ma zaletę, że jest wykonana na papierze nietrwałym, który na szczęście wieków nie przetrwa.

Wyławiajmy każdy najskromniejszy odruch walki o piękno książki i z radością ukazujemy go powszechnie. Trzeba z żalem przyznać, że zbyt często wysiłek taki akwitą skromnie i bez reklamy,

jak kwiatusek na polanie leśnej—i nikt nawet palcem na niego nie wskaże. Do takich pięknych gestów należą wydawnictwa subtelnego miłośnika książki, Przelawa Smolika, który w latach 1924 i 25 wydał kilka książeczek, na które niewielu zwróciło należyta uwagę.

Pierwsza z nich, której autorem jest p. Smolik, ma tytuł „O współczesnej książce polskiej“ (Kraków 1924). Jest to odtka z czasopisma „Exlibris“, tłoczona w drukarni Narodowej w Krakowie. Ładnym językiem napisany przegląd krytyczny wysiłków graficznych naszych wydawnictw w latach powojennych. Na podstawie wniosków w istotę rzeczy rozważań, nacechowanych rzetelnym znanstwem, dochodzi autor do pesymistycznej konkluzji, że „polska książka ma jeszcze długą i uciążliwą drogę przed sobą, zanim w swej masie, a nie w okazach wyjątkowych, dotrze do tych wyżyn, na których już się znajduje przeciętna książka na Zachodzie“. Do starannie tłoczzonego wydawnictwa dodał p. Smolik szereg tablic z wzorowymi okazami druku i kart tytułowych. Wśród tych przykładów pierwsze miejsce zajmują prace znakomitej drukarni Wł. Łazarskiego w Warszawie, liczne drukarnie krakowskie z ancycowską na czele, ale znajdujemy tu też kilka oficyn skromnych z małych miast, np.

W. H.

Życie gospodarcze.

Wyniki tegorocznych Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

W dniu 8 maja wieczorem zostały zamknięte VII Międzynarodowe Targi Poznańskie. W porównaniu do lat ubiegłych, do 6-u Targów, które je poprzedzały, tegoroczne Targi Poznańskie, szczególnie zaawansowały się pod względem celowej organizacji, oraz zakresu działalności. Udział walny zagranicy, udział całej wytwórczości krajowej, a potem korzystne koniunktury złożyły się w sposób widoczny na powodzenie i ożywienie Targów.

W Targach wzięło udział ponad 1300 wystawców, między innymi tak poważnych, jak koncerny górnośląskie, wszystkie poważne firmy przemysłu ciężkiego, maszyn i narzędzi rolniczych, tekstylija z Białej, Łodzi i Białegostoku. Poza to, jeśli chodzi o zagranicę, oficjalny udział wzięła Francja, Belgia, Szwajcaria, Turcja, Grecja, Austria, Czechosłowacja, Stany Zjednoczone, Persja i inne kraje. Na Targi przybyli przedstawiciele Rządu, poważnych instytucji przemysłowo-handlowych, liczni przedstawiciele państw zagranicznych, oraz reprezentanci sfer handlowych, zarówno zagranicy, jak i całego kraju.

Ogólna opinia o tegorocznych Targach formowała się w ramach uznania, czego wyrazem faktycznym było stwierdzenie przez ministra przemysłu i handlu, p. Kwiatkowskiego, iż Targi Poznańskie są świętem całej gospodarki polskiej, a przedewszystkiem symbolem programu gospodarczego Polski. Wybitni oficjalni przedstawiciele zagranicy byli tego samego zdania i niejednokrotnie w rozmowach akcentowali rozwój i znaczenie Targów, podnosząc rozmach twórczy elementów gospodarczych w Polsce.

Realne zainteresowanie zagranicy mierzy się skalą zawartych tran-

zaksyj handlowych, względnie oczekujących na zakończenie umów handlowych. Pod tym kątem transakcji, tegoroczne Targi dopisały w każdym dziale eksponatów. Transzaksje szły w setki tysięcy i miliony złotych w poszczególnych branżach, zwłaszcza w dziale maszyn rolniczych, samochodów, przemysłu chemicznego, galanteryjnego i t. p. Narazie nie można podać cyfr ostatecznych, gdyż nie skomasyowano jeszcze całego materiału, a pozatem nie uregulowano definitywnie kontyngentów, przyznanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Ożywienie i zadowolenie na tegorocznych Targach były wszechstronne. Sami wystawcy są zupełnie zadowoleni z udziału swego w Targach, co jest rzeczą wymowną a służy właściwym miernikiem tej intensyfikacji, jaka panowała pod względem zainteresowania na tegorocznych Targach. Wymiana obrotów handlowych na zagranicę na Targach doszła do sukcesywnych a nawet za niektóre towary bardzo wysokich. W rachubę wchodzi Turcja, Grecja, Jugosławia, (maszyny rolnicze, tekstylija, przemysł szklarski, ziemniaki), Stany Zjednoczone, (przemysł meblarski, artystyczno-łudowy, niektóre artykuły galanteryjne), Austria, (nabiał) Persja, Belgia, Kraje Bałtyckie i Skandynawskie.

O ile chodzi o frekwencję na Targach, to dosięgła ona już przed zakończeniem Targów liczby 250 tys. Podczas Targów w Poznaniu odbyły się różne Zjazdy, zawiąły ze wszystkich stron zbiorowe wycieczki kupców, rolników importerów, którzy nawiązali bliższą łączność z przedstawicielami naszych sfer przemysłowo-handlowych.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Wzniesienie działalności Wileńskiego T-wa Wzajemnego Kredytu

W dniu 9-go maja r. b. w sali Magistratu m. Wilna pod przewodnictwem p. W. Makowskiego odbyło się ogólne zebranie członków B. Wileńskiego T-wa Wzajemnego Kredytu, na którym uchwalono wznowić działalność tego T-wa i powołać do tego komisję, do której weszli pp. J. Margowicki, W. Żagiel i mec. K. Szafkowski. Tegoroczny dzień odbyło się pierwsze posiedzenie wymienionej komisji, która do współpracy kooptowała pp. S. Mostek, K. Niewęglowski i F. Andrucewicz. Następne posiedzenie komisji zostało wyznaczone na d. 15-go maja r. b. o godz. 1. popoł. w lokalu Wil. Banku Ziemińskiego, które ma być poświęcone przejściu od b. Zarządu T-wa ksiąg, rachunków i dokumentów, jakie ocalały, i szczegółowemu zbadaniu tego materiału przez zaproszone siły fachowe. Już obecnie komisja krząta się około wynalezienia odpowiedniego lokalu.

Wileńskie T-wo Wzajemnego Kredytu, liczące przed wojną około 700 członków, było b. poważną placówką finansową polską i cieszyło się jaknajlepszą opinią wśród najpoważniejszych sfer gospodarczych kraju. To też nawiązanie ciągłości w tej przerwanej wypadkami wojny pozytywnej pracy, a do tego w chwili obecnej, którą przeżywamy pod znakiem pożyczki zagranicznej, należy uważać za najzupełniej wskazane.

SPRAWY PODATKOWE.

Podatek przemysłowy.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w m-cu kwietniu, dla przedsiębiorstw, obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny jest do dnia 14 maja, a w terminie ulgowym do 29 maja.

Dopłata do zaliczek na podatek przemysłowy za rok 1926 dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, obowiązuje do dnia 15 maja. Różnica ta jest płatna z karą za zwłokę, którą liczyć należy od ustawowego terminu płatności poszczególnych zaliczek.

Odwolania od wymiaru podatku przemysłowego za 1926 r. wnosić można do dnia 15 maja. Osoby prawne mogą wnosić odwołania tylko w przeciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego.

Zaliczka na podatek przemysłowy za I kwartał 1927 r. w wysokości jednej piątej podatku, wymierzonego za 1926 r. dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, płatna jest do dnia 15 maja, a w terminie ulgowym do dnia 29 maja.

Podatek dochodowy.

Dnia 14 maja mija ulgowy termin płatności połowy podatku od dochodu, wykazanego w zeznaniach.

Podatnicy, którzy zeznań nie złożyli, obowiązani są w tymże terminie wpłacić połowę podatku dochodowego, wymierzonego im w 1926 r.

Od dnia 15 maja do połowy podatku doliczana będzie kara za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie, przyczem miesiąc zaczęty liczy się za cały.

Pokwitowania należy przysyłać władzom skarbowym w ślad za zeznaniami.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 10-go maja 1927 r. w hurcie.

	w Wilnie
Ziemliopłody:	
Żyto za 100 kgr.	52
Owies	52
Jęczmień browarowy	50-52
na kaszę	48-50
Pszemica	60-63
Oleje:	
liniany	2,25
kokosowy	2,60
makuchy	43
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	110-130
żytnia 50 proc. razowa	90-100
Mięso	
wołowe za 1 kg.	2,60-2,80
cielęcina	1,90-2,00
baranina	2,90-3,00
wieprzowina	3,00-3,30
gęsi	12-14
kaczki	6,00-8,00
indyki	20-22
Tusze:	
stonina kraj. 1 gat.	4,00-4,40
małec wieprzowy	4,50-4,80
Nabiał:	
masło niesolone	7,30-7,80
solone	5,50-6,00
śmietana za 1 litr	2,20-2,40
twaróg	1,50-2,20
Jaja za 10 sztuk	1,50-1,60
Skóry:	
miejs. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	10,00-14,00
chrom za stopę	2,70-4,50
gemza	4,50-6,50
Drzewo wóz: sosna	10-14
brzoza	11-14

Ceny na giełdzie warszawskiej:

Żyto 100 kgr.	56
Pszemica	65
Jęczmień browar.	—
Jęczmień na kaszę	48-51
Owies	48-49

Giełda Wileńska w dniu 10. V. r. b.

łód.	plac.	trans.
Dolary St. Zjed.	—	8,92
Ruble złote	—	4,63-4,62 ^{1/2}
Listy zastaw. Wil. B.	—	—
Złomsk. zł. 100	50,90-50,80-51	—

Więści i obrazki z kraju

RYKONTY.

Obchód święta 3 maja w 2 komp. 22 Baonu K. O. P.

Już od świąt wielkanocnych robiono przygotowania w kompanii ażeby święto 3 maja, uczcić jaknajuroczyściej.

W odwozie kompanijnym i na strażnicach przeprowadzono różne ćwiczenia sportowe. Aż nareszcie nadszedł dzień wigilijny 2-go maja.

Wieczorem urządzono capstrzyk z pochodniami i śpiewem we wsi Rykonty i sąsiednich wioskach.

W dniu 3 maja pobudka jak zwykle i śniadanie i szykowanie się do kościoła parafialnego w Rykontach. Po przeglądzie pluton odwodowy wraz z delegacją ze strażnic pod dowództwem sierż.: szefa odmaszerował do kościoła.

W kościele wygłosił okolicznościowe kazanie ksiądz proboszcz Samosionek, podkreślając znaczenie święta i dawną potęgę Polski.

Po kazaniu odpiewano „Boże coś Polskę“ i „Rotę“.

Po nabożeństwie przyjął raport p. generał rezerwy Osikowski, poczem wznosił okrzyk: żołnierze! Najwyżsi dostojnicy państwa: Pan Prezydent Rzeczypospolitej i I. Marszałek Polski Józef Piłsudski „Niech żyją!“ Poczem odbyła się defilada przed p. generałem.

Żołnierzeprzemaszerowali dziarsko, wzniesając zachwyt w gromadzie stojących wieśniaków, którzy licznie przybyli na urocznicę święta narodowego. W drodze powrotnej z kościoła p. generał wziął sklepik kompanii i kuchnię żołnierską plutonu odwodowego, gdzie skosztował obiadu żołnierskiego, poczem odjechał do swojego majątku.

Po obiedzie o godz. 16.00 rozpoczęły się zawody żołnierskie z udziałem miejscowej ludności cywilnej, które trwały aż do godziny 19.00.

Program zawodów wypełniły: 1. Skok wzwyż i wdół, 2. Bieg 100 i 800 mtr., 3. Rzut granatem, 4. Bieg parami, 5. Bieg w workach, 6. Bieg z jajkiem, 7. Bieg sztafetowy, 8. Ćwiczenie na prężniku, 9. Włazenie na słup i 10. Różne gry i zabawy.

Najlepszy wynik w zawodach osiągnęli: Szereg. Dąbrowski—skok wzwyż 1 mtr. 40 ctm., onże skok wdał 4 mtr. 60 ctm., szereg. Kaniński—Rzut granatem 56 mtr., szereg. Dąbrowski—Bieg 100 mtr.—16 sekund, i szereg. Olejnik—Bieg 800 mtr.—2 min. 25 sekund.

Po skończonych zawodach, odbyła się zabawa taneczna. W zabawie wzięli udział szeregi z odwodu komp. i delegaci ze strażnic.

Do końca przygrywała orkiestra kompanijna.

Na zabawę przybyli dziewczęta i chłopcy rukońscy. Zabawa bardzo wesoła przeciągnęła się do godz. 1-szej.

Święto 3-go maja, jako święto

narodowe wywarło bardzo dodatnie wrażenie na tutejszych mieszkańcach, którzy święto to do tego czasu uważali za święto „pańskie“. Obecnie przekonali się, że święto to jest drogim, nietylko dla panów, ale i dla ludności wiejskiej, gdyż Konstytucja 3 maja przyniosła ludowi wiejskiemu wolność i równość.

BIALYSTOK.

Szajka koniokradów.

Grasująca przed paru miesiącami w woj. wileńskim szajka koniokradów przeniosła swą działalność na teren woj. białostockiego.

Ostatnio stwierdzono kradzieże koni we wsi Ułasy, w okolicach Grajewa, Kociołek i Podwysokiego, następnie na terenie powiatu Wysoko-Mazowieckiego.

Sprawców dotychczas nie ujęto.

LIDA.

Likwidacja organizacji komunistycznych.

W ostatnich dniach policja zlikwidowała szereg organizacji związku młodzieży komunistycznej w składzie trzech osób, w Żółtuku—komitet miejski związku młodzieży komunistycznej w składzie 4 osób, w Szczuczynie jacejkę w składzie 7 osób, wreszcie w Różance aresztowano sekretarza jacejki Chaskiela Ulkowskiego. Oskarżenia odpowiadać będą z art. 126, 129 i 51 K. K.

GRODNO.

Sprawa o działalność antypaństwową.

Dnia 9 b. m. rozpoczęła się w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Grodnie sprawa 32 osób oskarżonych o działalność antypaństwową z art. 102 Kodeksu Karnego. Do sprawy tej prokuratura wezwała 27 świadków. W sprawie przyjmą też udział liczni adwokaci.

(cz)

DRUSKIENIKI.

Listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Do wyborów do druskienickiej Rady Miejskiej zgłoszone zostały 4 listy wyborcze: 2 polskie, demokratyczna i endecka, oraz 2 żydowskie: bloku żydowskiego i personalna.

W skład Rady Miejskiej w Druskienikach wchodzi, jak wiadomo, 12 radnych. (cz)

DZIEWIENISZKI.

3 maja w Dziewieniszkach.

Odąk Dziewieniszki istnieją nigdy jeszcze nie obchodzili tak okazałe święta narodowe. W nabożeństwie i pochodzie wzięły udział wszystkie organizacje oraz przedstawiciele lokalnych instytucji państwowych i samorządowych. Najdzielniej przedstawiał się „Strzelec“ zwłaszcza w czasie defilady urzędzonej przed Komitetem Obchodu 3 maja, na czele którego stał p. Michał Mackiewicz miejscowy naczelnik gminy. Gromkie okrzyki wznoszono na cześć Pana Prezydenta Rz-tej oraz Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wielkie zainteresowanie wśród obywatelstwa wywołały popisy działalności szkolnej oraz biegi o nagrodę.

Dzień święta narodowego zgromadził na placu blisko 4000 osób. Wieczorem odbyła się zabawa ludowa.

Trzeba też podkreślić, że miejscowa ludność żydowska na czele z rabinem Rudnikiem stale bierze udział we wspólnych uroczystościach. W dniu 3 maja również przybyła na uroczystość. (k)

WOJEWÓDZKI KOMITET WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOBNIENIA WOJSKOWEGO.

W dniu 9 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się narada Przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego p. Wojewody Raczkiewicza z członkami Komitetu p.p. Kuratorem Rybniczym i gener. Popowiczem w celu ustalenia nazwisk kandydatów na 4-ch dalszych członków Komitetu, przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów o utworzeniu Wojewódzkiego Komitetów W. F. i P. W. Nazwiska kandydatów zostały ustalone i przy sposobności uzgodniony został zakres prac Komitetu, w szczególności zaś omówiona została sprawa budowy Stadionu Reprezentacyjnego w Wilnie, który jak wiadomo utworzony ma być pod egidą Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. oraz sprawy zorganizowania obozów letnich.

Memoriał Związku Miast Polskich.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Zarząd Związku Miast Polskich zwrócił się do rządu z obszernym memoriałem w sprawie koniecznych inwestycji miejskich dla tych miast, które odnośnych urzędzeń nie posiadają, lub też posiadają je w stanie wymagającym znacznych nakładów.

W najgorszej sytuacji pod względem nowoczesnych urzędzeń znajdują się miasta b. zaboru rosyjskiego, a budżety tych miast nie pozwalają wogóle na większe inwestycje.

Wedle obliczeń Zarządu Zw. Miast potrzeba około 500 milj. zł. na najbardziej konieczne inwestycje miejskie, które podzielono na trzy grupy.

Do grupy pierwszej zaliczono inwestycje szybko budujące się i przedkrotujące, jak elektrownie, gazownie, rzeźnie i hale targowe.

Do grupy drugiej inwestycje powoli budujące się, jak wodociągi i kanalizacja.

Do grupy trzeciej wszelkie inne budowle miejskie, jak szkoły, szpitale i t. d.

Wedle tymczasowych obliczeń kredyty dla inwestycji pierwszej grupy potrzebne są w wysokości 90 milj. zł. Na inwestycje drugiej grupy potrzeba około 150 milj. zł. i na inwestycje trzeciej grupy około 200 milj. zł.

W sprawach tych odbyła się u ministra robót publicznych konferencja z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i Banku Gospodarstwa Krajowego, na której omawiano sprawę uruchomienia prac inwestycyjnych i zatrudnienia przy nich znacznej ilości bezrobotnych.

Na konferencji ustalono dwojaki sposób kredytowania prac inwestycyjnych, a mianowicie: w formie kredytów długoterminowych w obligacjach komunalnych Banku Gosp. Kr. i w formie pożyczki krótkoterminowej gotówkowej, udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Pożyczki w 8% obligacjach komunalnych udzielane będą na okres 5-20 lat na wykończenie już rozpoczętych prac inwestycyjnych, finansowanych dotychczas ze źródeł rządowych, oraz na wykonanie programu inwestycyjnego przedstawionego w memoriale Zarządu Zw. Miast Polsk. Według programu tego miałyby być uwzględniona najpierw pierwsza grupa inwestycji w sumie 90 mil. zł.

Pożyczki gotówkowe krótkoterminowe będą udzielane w małym zakresie tylko tym miastom samorządowym, które nie posiadają

stałych przedsiębiorstw i nie mogą zaciągać pożyczek długoterminowych.

Pożyczki te po przeprowadzeniu wyborów do Rad Miejskich będą konwertowane na kredyty długoterminowe.

Dziennikarze polscy w Pradze Czeskiej.

PRAGA. 10.V. (Pat). Parę minut przed godziną 10 wiecz. przybył tu wczoraj na dworzec Wilsona z Bema Morawskiego pociąg, wiozący wycieczkę dziennikarzy polskich, którzy przywitani zostali gromkimi okrzykami tłumów, zebranych na peronie i w pobliżu dworca.

W salonie recepcyjnym przybranym zieniem zgromadzili się: polski charge d'affaires z członkami poselstwa i konsulatu, przedstawiciele władz, zwłaszcza Ministerstwa Spraw Zagranicznych, naczelnik Wydziału Prasowego Hajek, radca Hika, oraz konsul Matousek, reprezentanci generalicji, Syndykatu Dziennikarzy, Rady Miejskiej, Socjola, Strzelca, organizacji społecznych, kulturalnych i sportowych, oraz kolonij polskiej.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów narodowych: polskiego i czeskosłowackiego serdecznie powitał przybyłych prezes Syndykatu Dziennikarzy czeskosłowackich, senator Pichl.

Następnie w gorących słowach witał wycieczkę przedstawiciel Rady Miejskiej, wice-prymator dr. Stula, oraz pułk. Mladek, imieniem klubu czesko-polskiego i akademickiego koła przyjaźni Polskiej.

Za owocny przebieg dziękował redaktor Wierzyński, wnosząc okrzyk za powodzenie i rozkwit Złotej Pragi.

Życie akademickie.

Wczorajsze „wybory“.

Lista 1 Bloku Narodowego uzyskała 342 głosy, a więc otrzymuje 4 kandydatury na zjazd i 3 kandydatury do miejscowego komitetu akademickiego.

Lista za 3 Bloku Młodzieży Kat. Narodowej otrzymała 312 głosów, otrzymuje zatem 3 kandydatury na zjazd i 2 kandydatury do Miejskowego Komitetu Akademickiego.

Mandaty zostały więc podzielone między zarybek endecki i chadecki. Młodzież lewicowa i umiarkowana udziału w wyborach nie brała.

Frekwencja wyborcza, jak widać, była b. słaba: sześciuset kilkudziesięciu głosujących na kilka tysięcy akademików.

KRONIKA.

Dziś: Grzegorza Ner.
Jutro: Pankracego M.

Wschód słońca—g. 3 m. 52
Zachód „ „ g. 19 m. 12

ARTYSTYCZNA

— Wielki wieczór poezji Balmonta w Związku Literatów. Dzisiaj wieczorem odbędzie się w Reducie staraniem Związku Literatów uroczysta Środa Literacka na cześć znakomitego poety rosyjskiego i czynnego entuzjasty polskiej poezji, Konstantego Balmonta. Przy stole przyjaźnym zasiadą przedstawiciele Związku Literatów, Uniwersytetu i emigracji rosyjskiej. Balmonta powita prezes Z. Z. L. P. prof. Dzieduchowski, poczem przemawiać będą prof. Limanowski i Balmont (po polsku). Recytacje najpiękniejszych wierszy Balmonta w oryginale i w doskonałych przekładach polskich stanowią będą treść tej Akademii. Sensacją będą fragmenty „Dziadów“ oraz dzieł Stowackiego i Kasprowicza w mistrzowskich przekładach rosyjskich Balmonta.

Związek Literatów stara się nadać tej Środzie znamiona serdecznego hołdu dla wielkiego emigranta z Paryża, który umiłowaniam ducha polskiego i pracą całego życia zaskarbił sobie głęboką wdzięczność Polaków. Publiczność będzie miała okazję zamianowania swych uczuć wobec dostojnego wygnańca, wzniosłego piewcy idealizmu, słońca i poezji życia.

Początek, ze względu na wyjazd pp. Balmontów tegoż dnia, punktualnie o 8-jej wiecz. Zainteresowanie ogromne. Bilety w biurze „Orbis“ i w księgarni „Lektor“ są na wyczerpaniu.

Na wileńskim bruku.

— Esencji octowej napita się w celu samobójczym Jadwiga Sienkiewicz z Kalwaryjskiej 125.

Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie niezagrażającym życiu do szpitala św. Jakóba.

— Podrzutka piści męskiej w wieku około 3 tygodni znalazła Felicia Sciborowa, dozorczyni domu Nr. 3 przy zaułku Bernardyńskim.

— Zbłąkany 4-letni chłopiec, wyznania mołozosowego znajduje się w I komisariacie.

KOSCIELNA.

— Nabożeństwo żałobne za duszę poległych podczas wypadków majowych. Dnia 13 maja r. b. w rocznicę wypadków majowych, odprowanie zostaną na terenie województwa wileńskiego z inicjatywy władz państwowych nabożeństwa żałobne za spokój duszy poległych podczas wypadków majowych.

Nabożeństwa odbędą się w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa.

W Wilnie uroczyste nabożeństwo żałobne w Bazylice Metropolitalnej odprawi J. E. ksiądz biskup Michalkiewicz.

URZĘDOWA

— Wyjazd p. wojewody na inspekcję. W dniu dzisiejszym p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz wyjechał w podróż inspekcijną na teren województwa.

Powrót p. wojewody z inspekcji spodziewany jest za dwa dni.

W czasie jego nieobecności zastępować go będzie p. wicewojewoda Malinowski.

— Dyrektor Lasów Państwowych w Wilnie p. Władysław Grzegorzewski w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawie nowego podziału administracyjnego Dyrekcji Wileńskiej.

WOJSKOWA

— Pogrzeb s. p. mjr. Warszawskiego. W dniu dzisiejszym o godz. 11-tej odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego majora K. S. Warszawskiego ze szpitala wojskowego na Antokolu na cmentarz Rossa.

W pogrzebie weźmie udział kompania piechoty z orkiestrą jako eskorta pogrzebowa, oraz delegacje oficerskie i podoficerskie.

SPRAWY SZKOLNE.

Egzaminy do seminarjum nauczycielskiego w Borunach. Dyrekcja państwowego seminarjum nauczycielskiego...

Przy seminarjum internat; utrzymanie wynosi narazie 45 zł. miesięcznie.

Z POCZTY.

Uruchomienie agencji pocztowych. W obrębie Dyrekcji Wileńskiej uruchomione zostały następujące agencje i urzędy pocztowe:

Agencja pocztowa Zamosze koło Brastawia (pow. Brastaw.) uskutecznia narazie przyjmowanie i wydawanie zwykłej i poleconej korespondencji.

Oprócz tego w pow. mołodeczańskim uruchomiony został urząd pocztowo-telegraficzny Mołodeczno 2.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt prof. Sowińskiego. Staniem Koła Medyków U. S. B. p. prof. Zdzisław Sowiński wygłosi 11.V 1927 r. o g. 7-ej w sali Śniadeckich odczyt tylko dla pań...

Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. W piątek 13-go maja o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Czytelni Publicznej Biblioteki Publ. i Uniwers. ogólnie zebranie członków Koła...

Referat p. Mikołaja Dzikowskiego p. t.: „Biblioteki na Ukrainie Sowieckiej“.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Z życia stowarzyszenia mandolinistów „Kaskada“ W dniu 7 maja r. b. poraz pierwszy towarzystwo mandolinistów „Kaskada“ wystąpiło z publicznym koncertem...

Stowarzyszenie mandolinistów „Kaskada“ istnieje już od kilku lat, ale z powodów natury materialnej i organizacyjnej nie mogło dać się poznać szerszej publiczności wileńskiej.

Reduta na Pohulance. Przebieg repertuaru. Przedstawienia po cenach popularnych od 10 gr. do 1 zł. 75 gr.

Teatr i muzyka. „Reduta“ na Pohulance. Przebieg repertuaru. Przedstawienia po cenach popularnych od 10 gr. do 1 zł. 75 gr.

Radjo.

ŚRODA 11 maja. Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny. 16.45. Program dla dzieci.

SPORT.

Otwarcie przystani wioślarskiej 3 pułku saperów.

W ubiegłą niedzielę odbyło się otwarcie przystani wioślarskiej 3-go pułku saperów, przy licznej udziale przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych...

Z sądów.

Wojciechowski, Jan Wiszniewski i Marjan Korzeniowski są zadowolonymi złodziejami i już niejednokrotnie mieszkali przymusowo na Łukiszkach.

UWAGA!

Kolektyw FRYZJERÓW Wielka 47 „PALLAS“ Wielka 47 (w podwórzu). Po gruntownym odremontowaniu lokalu obniżyliśmy ceny...



„Helios“ Wileńska 38. Ból głowy i wyczerpanie oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe...

KINO Polonja Mickiewicza 22.

Dziś w 2-ch kinach monumentalny film świata SODOMA i GOMORA 2 SERJE, 14 AKTÓW. GRZECH I KARA w nowym literackim opracowaniu reż. M. Kertésza.

KINO „Stella“ ul. Wielka 30.

„Helios“ Wileńska 38. Kino-Teatr. Ceny miejsc: Parter 80 gr., balkon 50 gr.

„Na strunach zmysłów“ Wiosenna premiera! Niezrównana piękność Lya de Putti w najnowszej kreacji MŁODA KREW.

DRUKARNIA „PAX“ ul. Św. Ignacego 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

Nie żałujcie 10 gr. na korespondencję! Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika...

KOWALSKINA USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY. PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH.

Letnisko w Oszmianie, 4 pokoje niekremujące. Las sosnowy miejscowość sucha. Całkowite dobre utrzymanie, od 50-55 zł.

KLAWIOL. ZGRUBIAŁA RĘKA USUWA BÓL I BEZPOWROTNE SZKODY NA RĘKACH.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY SŁOIKÓW. MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORFOSA.

ODCISKI. ZGRUBIAŁA RĘKA USUWA BÓL I BEZPOWROTNE SZKODY NA RĘKACH.

UŻYWAJ GRANULKI! RUSZYJ SIĘ! KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI.

Pokój do wynajęcia. Wejście frontowe. Zarzeczce 17-13. Popierajcie Ligę Żegludki Morskiej i Rzecznej.

JACK LONDON. MIK. XXXI. Davis wystąpił do Collinsa pocztówką, wyjaśniającą powody odejścia Mika. „Zawiele śpiewa dla mnie“.

mi. Przypuśćmy, że idziesz ze mną po ulicy i upadniesz. Oczywiście roześmiej się. Bo mam przewagę nad tobą. Nie upadłem. To samo będzie, jeśli wiatr zerwie ci z głowy kapelusz. Pobiegniesz za nim wzdłuż ulicy, a ja będę się śmiał. Znów mam przewagę. Mój kapelusz pozostał na głowie. Tak też i z orkiestrą małp. Cała śmieśność takiego występu wywołuje w nas uczucie wyższości.

Simons. Nie idziesz razem ze wszystkimi? I stało się. Johnny zamiast wykonać rozkaz i zaraz zabrać Mika z powrotem do piarni, zwrócił niechętnie, spóźniony bowiem zobowiązać jak dyrygent orkiestry wyjeżdża ze sceny na krzeselku. Skrzypek, oddalony mniej więcej o jeden jard od miejsca, gdzie siedział Mik, zaczął grać „Home, Sweet Home“ głośno, powoli, nastrojowo.